

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 62.

W NIEDZIELĘ DNIA 4. SIERPNIA 1799.

Z Krakowa d. 4. Sierpnia.

Przybył tu d. 31 lipca w noc J. W. H. abia de Trautmansdorf Pełnom: Nadw: J. C. K. A. Mości Kommissarz i Prezes tutejszego krainowego Gubernium. Nazajutrz po wypoczęciu z podróży przywitany go różne tutejsze dykasterya, między którymi Magistrat Krakowski z stanami miasta, i Kazimierski. Wszczegulności Krakowski powitał go i wieniem wszystkich obywateli miasta i ludu mową Łacińską przez JP. Filipa Lichockiego, Prezydenta tegoż miasta, stosownie do okoliczności mianą, na którą tenże J. W. Pełnomocny Kommissarz bardzo grzecznie w tymże języku odpowiedział, i ofiarowane iemu przez JP. Prezydenta na tego przybycie zrobione wierszę z równą przyjął uprzejmością. W wieczor zaś na znak powszechny radości i ukończenia całe to miasto rozświetlono i wspaniale oświetlone było, które osłabienie zakończyła muzyka Serenada przed pałacem tego rezydencyjnym dana.

Z Paryża d. 16. Lipca.

Jenerał Championnet dostał z mill. fr. na urządzenie Alpeyskiej armii, którą kommanderować będzie. On i Joubert, który kommandę nad Włoską armią przyjął, wyiechali dziś na miejsca swego przeznaczenia. Moreau będzie armią Reńską od Düßeldorf aż do Bazylei kommanderował — Tutejsze pisma mówią, że wymienieni w Anglii Francuzcy ienci, którzy d. 5. t. m. do Brest przybyli, powiedzieli, że w Londynie odebrano urzędową wiadomość, iż Buonaparte odebrał na koniec twierdzę Akry i P. Sidney Smith z jego głównym sztabem w niewolę zabrał; lecz późniejsze z Londynu wiadomości nic o tym niewspominają. — Przy naszej Neapolitańskiej armii nie znajduje się iak 3 lub 4 jenerałów, reszta jest zabita lub poymane. — Jenerał Claudi odebrał tymczasowo kommandę nad armią Angielską.

Minister wojny pisał dnia 9 t. m. do jenerała Moreau, żeby wszystkich kommandantów, którzy fortece we Włoszech

poddali, natychmiast sresztować kazał. — D. 4 lipca zostało stanowisko Belvedere, z którego Austriacy grozili gorze S. Bernarua, znowu od naszych szturmem odebrane. — Jenerał Suchet został szefem sztabu Włoskiej armii mianowany. — Słychać, iż dykt ryat będzie proponował ciału prawodawczemu wzięcie na żołąd rzepley, Hielweckich, reszty Piemontekich i Cysalpińskich woysk. — Jenerał Augereau ma znowu bydź przy Włoskiej armii umieszczony. Jenerał Muller kommanderuje tymczasowo Reńską armią. — Nowa Alpeyska armia od 30,000 ludzi, jest szczegulniey przeznaczona wesprzyć Włoską armią. — Francuzki rządowy kommissarz w Florencyi Ob. Reinhard wyjechał na koncu czerwca na swoje przeznaczenie do Szwajcaryi, a Ob. Jacob zastąpił jego miejsce w Florencyi. — D. 24 czerwca przybył Ob. Reinhard do Pizy; jenerał Gauthier dał mu eskortę z 20 husarow Francuzkich i 16 gardystow Toskańskich. — Jenerał Baraguay d'Hilliers będzie przy armii Renu umieszczony. — Hiszpański sprawujący interesa został się jeszcze w Florencyi. — Francuzka i Hiszpańska flotta, w liczbie 54 wojennych okrętow, udała się d. 29 czerwca z Kartageny drogą ku Gibraltarowi, tak, iż co moment oczekujemy wiadomości o przybyciu iey do Kadyx. — Angielska flotta znajduje się w Mahon. — W Brest leży teraz znowu 6 liniowych okrętow podźagle gotowych.

Odebraliśmy nakoniec pewne wiadomości z Neapolu, które jednak tylko do 5 czerwca zachodzą. Royalści mają na czele swoim dywzszego Xcia Rocca Romana; patryoci zaś są od Francuzow wspierani. Do patryotow należy większa część ducho-

wieństwa Neapolitańskiego i prosty lud. Wszyscy ci, którzy z królem do Sycylii poszli, lub pod opiekę nieprzyjaciół się udali, równie jak ci, którzy do innych Włoskich miast się schronili, jeżeli w 3 miesiącach nie powroczą, będą za emigrantow, czyli nieprzyjaciół oyczyny uznani. D. 4 czerwca oświadczone kommissye prawodawczą i wykonawczą za nieustające, a oyczynę w niebezpieczeństwie. Postanowiono wydział oczenia z 3 członkow i wydział rewolucyyny przeciw nieprzyjaciółom wewnątrz. W nocy na 5ty aresztowano zaraz wiele podeyrzanych osob, iako to Medicis, Monte Leona, &c. Dla działania zaś zewnątrz skutecznie wyszło 4000 Neapolitańskiego, 400 Francuzkiego woyska, z wielu gwardyi narodowej i znaczną artylleryą pod ministrem wojennym Ob. Mantone przeciw nieprzyjacielowi z Neapolu.

Wczoray obchodzono tu uroczystość d. 14 lipca w przepisany sposobie na polu marsowym. Mowę miał Ob. Sieyes, prezydent dyrektoryatu. Przebiegł w nocy krotko, co się przez 10 lat stało. Przy wybuchoieniu rewolucyi mieliśmy ducha obywatelskiego, a w sercach większy pannaował republikanizm. "Otoczeni teraz niebezpieczeństwem (rzekł dalej) potrzebujemy republikanckiey energii. Niechaj nas znowu ożywia energia, która nami w dniu 14 lipca kierowała! Francuzi zapomnijcie waszych niezgod! Pomoićcie, że nieprzyjaciół znajduje się przed wrotami, i że go nayspierwey odeprzyć potrzeba. Przemowcie: wolą jest naszą zwyciężyć. &c.," W radzie 500 miał prezydent Genisieux, a w radzie starszych Baudin i mowę na d. 14 lipca.

Podług Gazette de France, przedają w departamencie niższej S-kwony publicznie pismo pod tytułem: "Wdowa Roberjeot,," które wyszło w drukarni Junior. Mieści one w sobie obwieszenia przeciw Jean Debry, przypisując w nich rządowi Francuzkiemu zaboystwo naszych ministrow przy Rasztadt, a rząd Austriacki broni. Zarzuca nawet Jean Debry, że od przebrany po hasarsku był zabójcą Roberjeot. — Mowią, że poseł neutralnego jednego mocarstwa uczynił Anglii propozycje do pokoju, które może, iż zostaną przyjęte, ponieważ Sieyes jest teraz dyrektorem, który o nich najpierw z dworem Berlińskim konferował.

Pod d. 13 t. m. wydał dyrektoryat nową odezwę do Francuzkiego ludu, w której mówi: "Republikanie, oczywista jest zagrożona! Niedoświadczenie i zdrada postawiły ją na brzegu przepaści; nieprzyjaciele nasi cieszą się największymi nadziejami; lecz patryoci czuwają, a ciążą przywódcy i dyrektoryat, użyją wszystkich sposobów do publicznego ocalenia. Republikanie! bądźmy w jedności. Nie obawiajcie się z naszej strony ani ambicji, ani wyolęśnych zamiarów. Chcemy rządzić republiką jedną i nierozdzielny. Zdraycy i trwonicy będą ukaranymi, nieprzyjaciele wolności od urzędów odsunięci, a patryoci na nie wezwani. Wojna będzie dzielnie prowadzona, i nigdy żałobnicy nie podpisać traktatu, któryby się niezgadzał z ię powagą. Royalizm spiskanie, Republikanie, z śmiałością; lecz my ścigamy ięgo związku, odkżyjemy ięgo projekta, pochwytny ięgo agentów i zbrodnie ich ukarujemy. Wspierajcie nas waszą energią, i przyymijcie naszą

przynęty, iż pierwey damy się pogrzebać w obalinach rzeczypospolitey, jeżeli byśmy dopuścili zgwałcić wolność.," Ciążą przywódcy w wydanej od siebie odezwie wzywa lud do spokojności, ponieważ w zachodnich i południowych departamentach zaburzenia i początki domowej wojny znówu się pokazały. Napomina go żeby się nie dał swoim nieprzyjaciółom zwodzić, żeby się zastanowił, jaki los go czeka. &c.

Ostatniego czwartku zrobił się w Tuilleri hałas z przyczyny konstytucyynego klubu. Wielka kupa ludzi zebrała się przed schodami Feuillans, do których przytyka raitzula, gdzie się klubiści zgromadzają. Młodzież zaczęła wołać: precz z jakobinami! precz z anarchistami! i kamieniami zaczęto do klubu rzucać. Członki chciały się rozeyść, ale były w Tuilleri ścigane i wyszydzone. Przybyły nakoniec patrol gwardyi ciążą przywódczego i rozpędziły zgromadzoną kupę. Jedna kobieta była w tej okazyi rannona. Nazajutrz postawiono 2 armaty w Tuilleri Z Przedmieść przybyło bardzo wiele rzemieślników na pomoc klubistom, i od tego momentu odbywają spokojnie swe posiedzenia. Dostrem jest prezydentem, albo raczej regulatorem, ponieważ konstytucya zabrania towarzystwom mieć prezydentów i sekretarzów, a Marbot sekretarzem pod nazwiskiem strażyczego pułku. Drouet jest właściwym założycielem klubu; dyrektorowie Ducos i Moulin są ięgo członkami. — Scherer unikając wyroku aresztu, który dyrektoryat przeciw niemu wydał, uciekł. Druknie teraz usprawiedliwienie swoje. — D. 10 był dom Scherera w Meudon o godzinie 4 rano

otoczony, leś on się już był oddalił; wczoraj nie były jeszcze papiery jego zapieczętowane.

Dyrektoryat nakazał wyrokiem swoim ministrom zagranicznych związków, wojsennemu i skarbowemu zdać w przeciągu jedney dekady dokładny rapport o działaniach agentów i cywilnych kommissarzy przy armiach Helwetskiej, Włoskiej i Reńskiej. — Dyrektoryat nakazał także ministrowi policyi aby miał baczną oko na podrożeńców lub bawiących się we Francyi cudzoziemców. Akredytowani cudzoziemcy należą, iak dawniey, do samego ministra zagranicznych związków. — Ambasciador nasz w Madrycie, Ob. Guillemardet, ma być odwołany, i na jego miejsce przeznaczają generała Canclaux. — Wynalazca telegrafow, Ob. Chappe, był przy Lyonie od 5 zbroynych zbroycow napadniony, i ledwie życie swe uratował. — Jean Debry używa teraz kompieli w St. Amand. — Truguet powrócił do Paryża. — W tych dniach przedano w Paryżu wiele pistoletow i szpad. Każdy, mowi jeden tutejszy dzienik, chce się przeciw mordercom zabezpieczyć. Zaięzienie umysłow doszło do najwyższego stopnia. — Członki 12 tutejszych municypalności zostały innemi zastąpione. — Jakobini zatrudniają się urządzeniem trybunału rewolucyynego, którego prezydentem ma być Dopsent. — Minister wojny miał nakazać oddalenie Lameta i d'Aiguillon, którzy się w Bazylei znajdują. — Nowe kluby są żywym obrazem dawnych, a nawet czerwone czapki pokazyją się znówu w nich.

Minister Talleyrand, przeciw któremu dzienik walach ludzi żywo pisał, wydał obronę swego postępowania. To uspra-

wiedliwiecnie znajduje się w Redaktorze pod tytuł m: Obiawnienia od Ob. Talleyrand do swoich współziomkow. Oto jest treść tego pisma: " Dla czegoż (pisze on) muszę Publikum moją zatrudniać? Dla czegoż moje imię, wśzrod tylu zdarzeń, które Rzeczpospolitą porusają, wystawione na nieubłaganą aienawiść, bez dania do tego przyczyny, musi na moment zwracać na siebie powszechną uwagę? Ah! leżdzi przy terażniejszym napływie paszkwilow i dziennikow musiano mnie od kilku dni za uprzywilejowany przedmiot obrać potwarzyć, nie mogę wyrazić iak by-był szczęśliwy widzieć w inne oddany ręce stopiń mego urzędu, którego mi tak zazdroszczą, i o który się starają; możeby się ci ludzie zamienili na ów czas na swoją zapalczywość. Mogę dopuścić, żeby się pogłoska utwierdziła, iż zastraszonny wszystkie mi temioskarżeniami, nie znalazłem mego ocalenia iak w spiesznym złożeniu mego urzędu, od którego byłem tak szczęśliwy, że mnie uwolniono? Mogę z drugiey strony dopuścić, żeby okropne potwarze tryumfowały z mego milczenia, coby wnet jednym powodem więcey było do skarżenia mnie? Dyrektoryat nie potrzebuie z resztą być o moim postępowaniu przekonywany; pragnę tylko żeby kto nierozumiał, iż utraciłem jego zaufanie. Choć przeto przebiegnąc niezgodnie z sędzą i brzydkie przytoczenia moich przeciwnikow. Od roku 1789 byłem jeden z najpierwszych i najszczerszych przyjacielow wolności. Sciągnąłem na siebie nienawiść bywszych szlachty i duchowieństwa. Był szlachta, był Xiża, a nawet Xiżta wyrażają swoją złość przeciw mnie w dzieniku wolnych ludzi. Mędzy temi znajdu-

Ja się niepokoyni cudzoziemcy, (Xrę Karol Habsburski &c.) wiadomo jak wiele złego cudzoziemcy u nas narobili. Zarzucają mi, że byłem członkiem konstytucyjnego zgromadzenia, i nie dałem żadney pewności przeciw obaleniu rzeplitey. Osobliwsze przywiedzenie! Rzeplita albo będzie pod tak wielu ciosami utwierdzona, albo będziemy w traceniu zamięszanie i nieład, albo też będzie znowu u nas król wprowadzony. Każde inne domniemanie jest u mnie urojeniem, przeciw ostatnim zaś dwóm formom rządu dałem dostateczną rekomyją. Wiadomy los jaki mnie czeka pod ostatniemi dwiema; jest przeto po tysiąc razy dowiedzione, iż niczego bardziej pragnąc nie mogę, jak utwierdzenia i obwały rzeplitey. Przez 3 letnią nieprzytomność nauczyłem się jeszcze bardziej kochać moją oyczyznę, i ktoż nie jest przekonany, iż rzeplita, której uformowanie tyle nas kosztowało, nie może być zniszczona tylko w strumieniach krwi? Ten zaś któryby się do tak okropnego zdarzenia przykładał, stałby się najpierwszą jego ofiarą. Obwiniano mnie o emigracyą. Co za zarzut! D 7 września 1792 byłem powrotnie z zleceniami odrady wykonawczej do Londynu posłany, i powrociłem do mey oyczyzny skoro okoliczności pozwoliły. Autor pasakwilo powazył się z tego powodu powiedzieć, iż w czasie tym, który on moją emigracyą nazywa, opuściłem Londyn, dla udania się do Ameryki, gdzie (podług niego) nosiłem białą kokardę. Nie, ja nie opuściłem Anglii, lecz rząd Angielski kazał mi w 24 godzin z tamtąd wciechać, co mi wielką czyniło chlubę. Udałem się do Ameryki, to prawda, bo nie mogłem być tylko w wolnym kraju bez-

piecznym; lecz to fałsz i niesztusnie przywiedzione, jakoby tam białą kokardę nosił. Tak śmieszna rzecz nawet przez myśl mi nieprzesiła. To samo mi przypisują wczasy bawienia mego w Hamburgu, powracając do Francyi; lecz odwołuję się względem tego kłamstwa do świadectwa ob. Reinhard, posła naszego pod ow czas w Hamburgu, i ob. Lagau naszego konsula. Oni mnie zaświadczą, iż równie jak oni, zawsze narodowemi kolorami byłem przyodzobony. — Czynią mi jeszcze inne zarzuty; gdyby choć jeden z nich był prawdziwy, byłbym zapewne najgorszym urzędnikiem w rzeplitey. Jakież to rozumowanie i jakie wnioski! Dla tego, iż zostałem kiedyś człowiekiem, który odstąpił potym Francuickiey sprawy, mam z nim teraz jednego bydź mniemania! Jeden z mych przeciwników mówi, moje rapporta, moje listy, moje instrukcyje są zupełnie republikańskie, lecz właśnie to dowodzi, że wcale inaczej i przewrotnie myślę. Zarzucają mi daley, iż przyłożyłem się szczególnie do powstania i do pomnożenia koalicyi; ja który ustawicznie nad chwalebny pokój pracowałem, posłów neutralnych i przyjaznych mocarstw starałem się uspokoić i inne nieprzyzwoitości uprzątałem, w czasie gdy niektórzy ludzie wołali wojny, przywodząc zasadę, iż rzeplita i królowie nie mogą się razem ostać. Nie dawno wystawiłem ciążu prawodawczemu w osobnym piśmie najprawdziwsze i właściwe przyczyny koalicyi, i moje wystawienia bardzo dobrze przyjęte zostały. Zawsze udzielałem osobom, które najpierwsy uwiadomione bydź musiały, co wiedziałem, co przewidywałem i czego się sam po natężeniach naszych nieprzyjaciół obawia-

łem. Udziliłem między innymi generałowi Joubert, kiedy do Medyolanu wycieczka, 5 miesięcyami wcześniej niżeli wojska Rossyjskie do Włoch weszły, ułożonego planu ataku od Rossyanow i Austryakow. Dawna rewolucya w C, salpinach zrobiona była przez dyrektoryat przeszy bez mojej wiedzy. Życzenie pokciu wstrzymało maie jedynie od złożenia mego urzędu. — Zarzucają mi czemu niewkroczyliśmy w kraj Hanowerski, (ponieważ w oczach moich przeciwnikow jestem w odpowiedzi za każde nie oświadczenie i za każde oświadczenie wojny;) lecz gdyby płac wojny mimo neutralacy linii, która Hanower zastaoia, w kraj ten był przesłony, z jakąż mocą, albo raczej jak słusznie byliby moi przeciwnicy przeciw rządowi i mnie powszechną niechęć wabudzili, gdyż neutralość byłaby złamana i Prusy przeciw nam przez to obruszone. Zarzucają mi, czemu Portugalia nie była atakowana; lecz gdyby takowy atak był nastąpił, znalazłby był mocny odpor z strony Hiszpanii, i słusznieby za złe wzięto, żeśmy ostatnie to mocarstwo obrzili, którego allians bardzo nam był potrzebny. Zarzucają mi, że niewspierałem przywoicie korsarstwa przeciw Anglii. Przytoczę tu jedynie, że od początku wojny aż do roku 6 w parlo w ręce Anglik: 545 naszych korsarzy, i że liczba niewymienionych Francuz: ińcow w Anglii wynosi teraz przeszło 30,000, których utrzymanie 15 mill, rzepłta kosztuje. Zarzucają mi także wyprawę do Egiptu, która przed wzięciem moim do ministryum przygotowana była, i ia wcale do niej nienależałem. Lecz gdyby ta wyprawa, w której geniusz Buonapartego tyle pomyslności obiecywał i jeszcze obiscuie, nie była

przedsięwzięta, i gdyby można było do wieść, że ioy się sprzeciwiłem, iakżeby krzyczano, iż nie była przedsięwzięta! Przeciwnicy moi żalą się także na oziębłość króla Szwedzkiego; iakżeby się dopiero nieżalili, gdyby dla uniknienia tej oziębłości, rzepłta była na pretensye pozwolita, które się z iey spowagą niezgadaty? Przeciwnicy moi wiedzą dobrze, iż jeżeli się takie wzniosły chmury między obiema państwami, te pochodziły jedynie ząd, że rząd republikański chciał utrzymać wybor swoy, którego by oni sami nie byli odstąpili. Ludzie, o których mówię przypisaliby mi z resztą wszystkie działania rządu i innych ministrow; pytałby mnie się dla czego W. Xzę Toskański nie został w zakład zatrzymany, właśnie iak bym ja generałom instrukcyje wydawał. Ludzie ci usłoią nas poroźnić z Hiszpanią i Prusami; przypisują mi nadto odstręczenie Amerykańskich stanow, i to w tym właśnie momencie kiedy nowi negocyatorowie Amerykańscy do Francyi przybyli, kiedy wiedzą, iż pisłem w nayumarkowanym sposobie do Ameryki. Byżem resztą kiedy mściwym lub przesładowcą? Obrziliżem w czasie mego ministrowstwa choć słowem kogo? Doświadczyliż obywatela pracy cy wspólnie ze mną iakiego z strony mey uporu, lub byliż kiedy o swoy los niespokojnemi? Pozwalam potwarzyć swoią drogą; gardziłem nią od początku rewolucyi i nie odmienię mego systema. „

Wczoray złożył Talleyrand swoy urząd; dziś mówią, iż dyrektoryat przyjął to złożenie i przeznaczył na iego miejsce Flórenta Guyot, bywszego rezydenta w Gtryzonach. Inni mówią, że dyrektoryat nie przyjął iego złożenia. — Jedno tutey zło

towarzystwo chce upraszczać dyrektoryatu, aby Talleyranda postawił w stanie oskarżenia.

Na sejsyi rady 500 zdawał dnia 13 Echafserieux starszy rapport o położeniu teraźniejszym rzepltey i o sposobach zaradzenia onemu. Proponował potym: wzięcie niepodległości rzecz:pospólnych sprzymierzonych pod gwarancyą Francuzkiego narodu; aby ścigać sądownie sprawców wszystkich kradzieży i zdrerstw w sprzymierzonych rzepltych; każdy obywatel od 16 do 50 lat ma być obowiązany przysposobić sobie służyą; osobna administracya nad fabryką broni ma być ustanowiona, &c. Lud Francuzki ma dalej być za zbrojny naród oświadczony; d. 28 lipca mają wszyscy Francuzi wykonać przysięgę na utrzymanie oyczyzny; wywóz wszystkich materyałow broni ma być zakazany, a zbyticzna broń przez obywateli oddana; dotra nad granicą mieszkających osob, na które podeyrzenie padnie utrzymania porozumienia z nieprzyjacielem, mają natychmiast być skónfiskowane, a imiona wszystkich walecznych w księdze narodowej, pod nazwiskiem: "Roczniaki Rzepltey", umieszczone. — Teraz (rzekł Echafserieux) musi wszystko być zrobione, ponieważ oyczyzna jest w niebezpieczeństwie. Propozycye jego zostały wydrukowania zawieszono. — Imieniem kommissyi 5 zdał Montellin rapport względem oskarżeń przeciw bywszym dyrektorom i ich ministrom. Pokazuje się z nich, iż Merlin, Treilhard, Reubell, Reveillere, Scherer i François de Neufchateau obwinieni są: 1) Jako sprawcy i współ winowaycy spisku, który rzecz:pospolitą w naywiększe niebezpieczeństwo

wprawił; 2) że w pustynie Arabii wyprawili 40,000 ludzi, wybor naszego wojska, jenerała Buonaparte, a z nim wiele uczonych i artystow; 3) że zrabowali zbrojownice, i za nizerną cenę sprzedali broń i mundury; 4) że mocą oręża obalili konstytucyą C salpińską, która przez cięło prawodawcze była gwarantowana; 5) że naruszyli samowładność ludu wpięciw ięciw intrygą, grozbą i gwałtem do elekcyi. Montellin zastanawiał się potym iaka formalność względem dekr: towania bywszych dyrektorow ma być zachowana: czy mają być od zwyczajnych trybunałow sądzonemi czyli od naywyższego sądu narodowego tak reprezentanci? Ponieważ konstytucyja nic o tym nie wspomina potrzeba więc na to ustawy. Rada zamieniła się potym w tajemny wydział i akt oskarżenia przeciw bywszym 4 dyrektorom przyjęła.

Reubell żalił się bardzo d. 12 w radzie starszych na pisma, które przeciw niemu, iego familii teraz drukują i która mają być od reprezentantow robione. "Cosię mego szwagra Rapinata tyczy (rzekł) niechay będzie sądzony, aby okazał swoją niewinność, albo jeżeli winny był stracony. Szelmy tylko mogą powiedzieć, że jestem rabusiem i posiadam milliony. Malują nas, obywatele Prawodawcy, wielkimi zbrodniarzami; jeżeli nieszczęśliwi moi bywsi kolledzy na rusztowanie wnieść muszą, ja im towarzyszyć będę. Tak jest, wielkimi zbrodniarzami jesteśmy, bo kochaliśmy gorąco naszą oyczyznę i wszystkiego używaliśmy do wstrzymania marnotrawstwa. Potrzeba nakoniec dowodami nas przekonać, nie w czczych, deklamacyjnych nas czernić. Mielśmy Buonaparte

z Europy wygnać! a Buonaparte sam zdecydował tę wyprawę i wszystkie czynione mu od nas zarzuty ułatwił. Jak niesprawiedliwie przypisują nam nieszczęście teraźniejszy wojny! Chcą krwi, niechaj ją przelewają. Robią z tych ofiary, którzy d. 18 fructidora uratowali oycyznę; co za radość obeymie rojalistów kiedy nasze głowy będą na pikach noszone? Niech znowu zaprowadzą rusztowania, niech prowadzą jednego po drugim założyciela repłtey na nie, tego pragną nieprzyjaciele. Niechaj od nas zaczną, gdyż my nie chcemy repłtey przeżyć. Prawda, obywatele Prawodawcy, że to nie jest waszym życzeniem; lecz kiedy niechcą zaprowadzić systema strachu, dla czegoż tak mówią? " Mowę Reubella kazano drukować. — Rada starszych potwierdziła zaraz rezolucyą przeciw mo dom i rabunkom, w której włożono odpowiedzialność na krewnych emigrantow i szlachtę. — Legarde niesprawiedliwił się przeciw uczynionym mu zarzutom. — D. 14 na propozycyą Talot wszystkie członki w radzie 500 poprzysięgły wierność konstytucyi, że nie myślą ani o przemienieniu się na konwencyą, ani o zaprowadzeniu systema strachu. — Względem pożyczki 100 mil. podał Lacuze projekt, przyspieszający ich wypłacenie. To jest tym potrzebnaysze (odezwał się Jourdan) gdy nieprzyjaciel samysła w naszę wroczyć granicę. Procz tego znalazł się spiszek rojalistow w Paryżu, o którym wam doniosę.

Z Berna d. 8. Lipca.

Listy z Meuingea pod dniem 4 b. m. uwiadomiasz nas, że za domu z o godzinie 2 popołnoocy oddział woysk laskich Austryac

kich wliczbie 5 do 600 ludai udawszy się z Uri przez Dusen, wroczył do Gudmenthal i 36 żołnierzy Francuzkich tam się znajdujących w niewolę zabrał.

Jenerał M. Sena przesłał wczoraj dyrektorjatyowi naszemu różne odezwy wydane od tymczasowego rządu w Zurich, które do pierwszych Francuzkich strazy odstane były. Przez jedną z nich pod d. 23 czerwca, przywrocono dajesione i podatki gruntowe, tudzież sposob ich wypłacania podług dawniejszego rzeczy porządku. Pozawczoraj o godzinie 10 w wieczorach na wezwanie dyrektorjatu zamienily się w tajemne wydziały dla roztrząśnienia ustawy, na mocy której dyrektorjaty miałby władze darowania kary najwyższym winowaycow kraiu, gdyby tym sposobem o ważnych rzeczach dowiedzieć się możnabyło. W rzeczy samej winowaycy kraiu przyrzekli odartyć bardzo ważne tajemnice.

Z Strasburga d. 15. Lipca.

Piszą z Bazylei pod datem 9 że dnium 8 między Austryakami i Francuzami w okolicach Lörsch raszła utarczka, lecz ta żadnych ważnych nie miała wypadków.

Listy z Lyonu mówią, że tam przybyli indziejterowie dla założenia obozu w okolicach Montelsui, że na dniu 5 przeszło dnia przez to miasto 5 półbrzydów laskich piechoty i 3ci regiment strzelcow kaniowych idące do Grenoble. Statek przybyły z wyspy Francuzkiej do Bordeaux przynosi wiadomość, że na tej wyspie samoszaństwo panowało, ponieważ republikasie chcieli władze dyrektorjatu na miejscu władzy zgromadzenia Kolonialnego zaprowadzić.

GAZETY KRAKOWSKIEY

 W NIEDZIELĘ DNIA 4 SIERPNIA 1799.

Z Medyolanu d. 4. Lipca.

Armia jenerała Moreau na dniu 29 p. m. zupełnie opuściła okolice Tortony. Przednia jej straż zajmowała jeszcze przed 3 dniami przeście z Bochetta ku Gavi. Armia Cesarzka obozująca wokółwach Novi pomykała swoje przednie stráže do Sarrevalle i doliny Orba aż do Ovada. Na dniu 27 czerwca Francuzi zajmowali iezure Bobbio, lecz przez korpus wojska Refsyyskiego wsparte od mieszkan-
cow krajowych wypartemi zostali, i cof-
nęli się na górę Bruno i Rocca Tagliata.

Feldmarszałek Suwarow wydał do ludu Genueskiego ośtwę, w której zapo-
wiada mu bliskie tam swoje przybycie. Przewraca wspierać Religiją, handel, żegluggę i uwolnić kraie Genueskie od Tyranskiego jarzma Francuzow; lecz w przypadku do-
znanego od mieszkańców opora, zrabowa-
niem miasta od kozakow grozi.

Książę Parmenski przybył tu na dniu dzisieyszym z Werony i zdać się, że uda się do Parmy. Dowiadujemy się z Parmy, że jenerał Macdonald zamiast staranie się o zbliżenie do armii jenerała Moreau

coraz daley od niego się oddala; w Pistoia i Luce zgromadził resztę swojej armii, która dnia 30 czerwca miała swoje przednie stráže na Appeninach przy źródlach Panaro i Reno. Wojska Cesarzkie oddzielone naszy ściganie w niewielkiej od niego odległości znawdowały się.

12 Brusaelli d. 10 Lipca.

Nad postawieniem brzegow naszych wstanie obrony ciągle z wielką usilnością pracują: Wiele wojska z naszych deper-
tamentow dąży tam iezczce. Część załogi z Namur przechodziła wczoray przez miasto nasze i udała się ku Ostendzie, a kilka batalionow idących z Hollandyi prze-
chodziło przez Antwerpią. Naypowszechnieyszym mniemaniem i st względem za-
miaru Anglikow, iż usiłować będą usku-
tecznió wylądowanie na wyspach Zelanayi lub zachodniej skaldzie.

Niektore Brygady gwardyi sarodo-
wey które jenerał Beguinot wystął do o-
kolic Wawre potrafiły pochwytać spraw-
cow ostatnich rozruchow i spoboyeść
przewrocic. Kartug dokładnego rachunku
z 1 3 klasa popisowych w 9 przyłączone, ch

departamentach dostarczyła aż do tego czasu 18 tysięcy ludzi, z których większą część do Wandy i zachodnich departamentów posłano. Mniemają że 3 i 4ta klasa dostarczą jeszcze 25,000 ludzi.

Twierdza Luxemburg ma być opatrzona w żywność i amunicyę wojenną wszelkiego rodzaju na miesiąc 15.

Z Palermo d 12. Czerwca.

W Królestwie Neapolitańskim wszyscy prawie mieszkańcy ubrajaią się dla waleczenia za przywrócenie monarchii i Religii; mają powiększyć armią kardynała Ruffo, która jest teraz zaszczyconą imieniem *armii Chrześcijańskiej*. Każdy rekrut odbiera białą ostateczność z krzyżem białym dla noszenia go na kapeluszu, potem wykonuje przysięgę na sztandarze na

którym są herby królewskie, a na wierzchu krzyż. — Admirał Nelson odebrał od Króla Sardynskiego list, w którym Król Jmć oświadcza, iż swoje szczęśliwe przybycie do Cagliari winien jedynie gorliwości i usiłowaniam kapitanów Angielskich okrętu wojennego *Minotaure* i fregaty *Therspicore*, którzy prowadzili go z Livornu, Wzdłuż drogi napotkali 14 to szczy Francuzkich, mających zlecenie, postuz wszelkiego podobieństwa, opacować statek na którym płynął Król Sardynski i zaprowadzić go do Korsyki. Korsarz jeden zbliżył się już był bardzo blisko, lecz fregata *Therspicore* tak dobrze dała do niego ognia, iż natychmiast zatonął i z 200 ludzi na nim będących żaden się uratować nie potrafił.

D O N I E S I E N I A.

Per Magistratum Cæs. Reg. Civitatis Lublinensis, medio præsentis Eticti, omnibus & singulis quorum interest notum redditur, super univ-ersa substantia tam mobili quam immobili olim Jacobi Cernowicz in Civitate Casimiræ inferioris reperibili concursum creditorum apertum esse. Quam obrem omnes & singuli qui ad formandam quampiam adversus oberratam substantiam prætensionem, seu subquocumque titulo jus se habere crederent, admonentur, ut usque ad diem 29 augusti a. c. 1799 ut pote terminum prælusivum prætensionem suam medio porrigenti, adversus constitutum in persona advocati Gsi: Mathææ Czarnocki curatorem ad lites actionalis libelli coram hocce magistratu eo certius se insinuent, & in suo libello non solum de liquidate suæ prætensionis sed simul etiam de jure vi cuius ad mentem jud. cot. cap. IX. in hac vel alia classe collocari desiderant, firmiter doceant, quo secus lapsos usq; ad dictum diem 29 augusti a. c. 1799 præstituto liquidationis termino nemo amplius cum sua prætensione sit audiendus, neque qui uque ad illum terminum prætensiones suas horsum non liquidaverint ab universa univ-ersa crystallæ exposita oberrata olim Jacobi Cernowicz substantia sine exceptione penitus excludentur, etiam si aliis revera aut jus compensationis illis competeret, aut illi bonum quoddam jure proprietatis ex eadem massa repetendum haberent, aut deniq; prætensioni illorum constituta per oblationem aut roborationem ejus super bono immobili hypotheca cautum esset, ita quidem ut potius ejusmodi creditores si fors massæ ipsi aliquid debeant, non obstante serviente sibi alia jure, seu compensationis aut proprietatis, seu pigoris debitum suum exolvere teneantur. Cæterum cum juxta §. 86 jud. cod. capite IX. curator assis & deputatio e græmio creditorum eligi debeat, proinde omnes creditores simul pro die 30 augusti a. c. 1799 hora 9 mane ad comparandum extenus hic in magistratu adhibentur, cum addito quod cum interea magistratus Casimiriensis hanc substantiam creditariam qua curator administraverit, ipsi itaque supra exarato die 30 certius compareant, & curatorem assis, at-

que deputationem creditorum conformiter §§ 92 & 93 jud. cod. sibi eligent, atque ratione futuræ administrationis ejusdem assis inter se conveniant, tum potestatem denominandæ creditorum deputationi in rebus ad massam concursus pertinentibus d. finiant. Quo secus si creditores nec curatorem assis, nec deputationem eligerent, aut diem statutum desererent, ad hæc ten. § 95 jud. cod. in sum periculo curatorem assis nec deputationem ab hujusmodi magistratu illis eligeretur. His igitur qui libet conformiter agit o sit que a damno caveat. Hæc enim habent sanctitæ pro Cæs. Reg. hæc editariis terris i ges. Datum Lublini die 12 Julii 1799.

V. Rabatz.
Dk Greber.
A Stefanowski.

Ex Consilio Magistratus Cæs. Reg. Civitatis Lublinensis.
Zydlawicz, secr.

Podług rozporządzenia wysokich rządów krajowych pod 20 lipca t. r. liczbą 11,437 będzie ze strony C. Kro. połączoney w Główny Zachodni Administracyi Krupki i Poświętne C. K. dochod

krupkowy po głównych gromadach Żydowskich.

Cyrkułu Białego 12 i 13 Sierpnia 1799.

Siedleckiego 14.

Chełmskiego 19 i 20.

Lubelskiego 21 i 22.

Radzińskiego 26.

Radomskiego 27 i 28.

Olkuszwoskiego 29.

Sandomirskiego 2 i 3 Września.

Końskiego 4 i 5.

Jozefowskiego 9 i 10.

Kieleckiego 11 i 12.

Krakowskiego 13.

tu w kancelaryi urzędowoy administracyney na ulicy Szpitalney pod Niem 575 naywięcej dającemu z warunkiem wysokiego potwierdzenia gubernialnego na trzy po sobie następujące lata, to jest od listopada 1799, aż do ostatniego października 1802 inclusive według podatkowych zasad i innych przepisow Naywyższego Patenta pod 18 tatego 1797 przez licytaryą w arendy puszczoney.

O pierwiastkowej cenie fiskalney podatkowych arend tak po szczególnych gromadach, jako też cyrkułach, tudzież o innych drobniejszych szczegółach, obowiązkach kontraktowych i prawach można się codziennie w kancelaryi administracyney wywiedzieć.

Przed licytacyą ma każdy chcący arendować na zakład 10 od sta ceny pierwiastkowo podanej w gotowiznie zaliczyć.

Przy podpisaniu kontraktu zaraz po zakończoney licytacyi nastąpić mającym powinien będzie naywięcej dający na kaucyją złożyć w gotowiznie za kwitem szóstą część summy arendowney za jeden rok przypadający. W Krakowie d. 20 lipca 1799.

Joz. Haimman, Administrator.

Ponieważ ostatniego dnia miesiąca października r. b. arenda miewsko Lubelskiego pół czopowego kończy się, a zatem do zaarendowania tej miewskiej israty pół czopowego, dalej na rok jeden, licytacya na dniu 14 tym sierpnia r. b. tu przedsięwzięta będzie, do której następujące kondycye ustanawiają się.

1) Præmium fisci, czyli pierwsza do wywołania cena w summie 2332 zł. tytu 45 gray. naznacza się.

2) Drugą część depiero rzeczoney summy, ma każdy zaarendować chęć mający w gotowiznie za wadium złożyć, a to przed rozpoczętym aktem licytacyi, jako też.

3) Ten który przez naywiększą ofiarowaną ilość Tenatorem czyli arendarzem pół czopowego zostanie, obowiązany jest, w 14 dni po zrobionym z nim kontrakcie, w gotowiznie lub fiducyaryczną a do otrzymania kwalifikowanąłożyć kaucyją.

Ci zatem, którzy wyznaczone Lubelsko miewską pół czopowego isratę zaarendować sobie zyczą z zachowaniem jednak powyż wymienionych kondycy, na wyznaczonym licytacyi terminie, aby wiuteczyszym cyrtularaym urządzie stanęli ninieyszym powołują się.

Z C. K. Urzędu cyrkularnego Lubelskiego d. 10 Lipca 1799.

Fridrich Karol Schmelz, star. p. r. u.

Pewny znający język Niemiecki, muzykę i nauki szkolne, ofiaruje swoją usługę do S. Michała: kto by go sobie zyczył to do miasta lub na wieś, wech się zgłosi do kantoru Gazety Krakowskiej.

Pewney osobie w podróży dnia 27 Lipca r. t. na gościńcu Krakowskim, począwszy od Opatowca aż do Smiłowic, wypadło pudełko, w którym były tu opisane rzeczy:

1. Chustka muslinowa różowa nie wielka srybrem szyta i szcze nowa.
2. Chustka muslinowa biała z dwiema rogami d-ierganemi w ząbki, z szlaczkiem wąskim kolorowym w piumyczki.
3. Chustka jedwabna duża miłośco szafirowa, szlaczki ponsowe z czafaym a dwa lilowe z zultem.
4. Krawat muslinowy ponsowy złotem wyszywany.
5. Krawat muslinowy ciemnoniebieski blaszkami złotemi wyszywany.
6. Kołnierzyk linowy z białym szlaczkiem w gładzie.
7. Chustka ząbkowa biała o trzech rogach.

Wachlarzow dwa.

Rękawiczek par dwie.

Książek do nabożeństwa 2, jedna z podpisem właścicielki i z okularami.

Wstążek różnego koloru sześć.

Pudełko to było podługowate okryte chustką niebieską pod wieko.

Ktoby znalazł lub się o znalezionym dowiedział uprasza właścicielka o doniesienie do kantoru Gazety Krakowskiej pod Nrem 507 na Floryańskiej ulicy w Krakowie, gdzie przyzwęcią odbierze nadgodę.

Nomine Magistratus Cæs. Reg. Civitatis Lublinensis medio presentis Edicti hiæc insinuat, quod mirum Judeus Mosiek Herszkowicz Incola Lublinensis ad huncce Magistratum adversus Judæos Szmul Judkowitz & Chaja conjuges, atque Judka Szmulowicz illorum filium Varsaviæ degentes in causa puncto solutionis sumæ in unum juctæm 544 f. p. cum usuris ac Litis expensis Libellum porrexerit, judicique operam quo ad it justitia exigit imploraverit; Cum autem Magistratus ob plane a Cæs. Reg. hæreditariis terris absentiam ipsorum his loci degentem advocatum Stanislaum Zielinkę ipsorum periculo & impendio qua curatorem constituerit, cum quo etiam Litis contestata in conformitate præscripti pro Cæs. Reg. hæreditariis terris Jud. cod. agitabitur, atque etiam terminabitur; Ideo ipsi cum in finem admonentur ut pro die 6 augusti a. c. 1799 hora 9 mane in loco iudicii, aut ipsinet compareant, vel dicto curatori, si quis forte haberent juris sui adminicula tempestive transmittant, vel denique alium quempiam mandatarium constituent, magistratuique eundem denominati, & pro ordine præscripto ea juris adhibeant media quæ ad sui defensionem, maxime efficacia esse judicaverint, utpote quod secus adversas fors cunctationis sæe sequelas sibi met ipsis imputandas habebunt. Ita enim sancit præscriptæ pro Cæs. Reg. hæreditariis terris Leges. — Datum Lublini die 3 maii 1799.

Fran. Vrabetz.

Theod. Gruell.

M. Greber.

(L.S.)

Ex Consilio Magistratus Cæs. Regio. Civitatis.
Lublineusis.

Ant. Zykiewicz, scer.

Podaje się do wiadomości, iż na zwierzyncu pod Nrem 270 znajduje się cegła i wapno niegaszone i gnoiooc po sprawiedliwej cenie do sprzedania, tudzież gazalnia z potrzebnym sacezieniem od S. Michała roku bieżącego 1799 do nacięcia,

Zginął pies wyżół w dzień 31 Lipca 1799 roku w Krakowie. Miał na szyi obręcz mosiężną z literami T. P. na kłoteczko zamknięcia. Sierci dropiaty, duży, i dosyć opasty. Ktoby powziął wiadomość o tym psie i onego dostawił, albo przynajmniej informował właściciela, który stoi w rynku w Kamienicy P. Sobienieckiego domtora na pierwszym piętrze, w nadgodę dostanie 24 R. 18.